

Sygn. akt III AUa 39/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2014 r. w Szczecinie

sprawy B. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o odsetki

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 listopada 2013 r. sygn. akt VI U 59/13

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka

III AUa 39/14

UZASADNIENIE

Ubezpieczona B. W. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 27.12.2012 roku odmawiającej prawa do odsetek od świadczeń rentowych za okres od 1.07.2011 r. do 18.12.2012 r.

Pozwany – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2013 r. sygn. akt VI U 59/13 Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 27 grudnia 2012 roku znak (...) i zasądził od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. na rzecz ubezpieczonej B. W. kwotę 1620,76 zł tytułem odsetek.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły przyjęte przez Sąd Okręgowy, następujące ustalenia faktyczne i ocena prawna:

Ubezpieczona B. W. pobierała z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy przyznaną na stałe. W dniu 9.12.2010 r. Komisja Lekarska ZUS O. W Z. ustaliła, że ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy, skutkiem czego organ rentowy w decyzji z 4.01.2011 r. wstrzymał ubezpieczonej od dnia 1.02.2011 r. wypłatę świadczenia.

Wskutek rozpoznania odwołania ubezpieczonej tutejszy Sąd w wyroku z dnia 7.11.2012 r., wydanym w sprawie VI U 178/11 zmienił zaskarżoną decyzję i przywrócił ubezpieczonej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe, poczynając od 1.02.2011 r.

W dniu 11.12.2012 r. ZUS wydał decyzję, w której ustalił ubezpieczonej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy i dokonał wyrównania w wypłacie renty za okres od 1.02.2011 r. do 31.12.2012 r. Świadczenie wypłacono w dniu 18.12.2013 r. bez odsetek. W dniu 19.12.2012 r. ubezpieczona wystąpiła z wnioskiem o wypłatę odsetek od wypłaconego w ramach wyrównania świadczenia. W decyzji wydanej 27.12.2012 r. organ rentowy odmówił jej wypłaty odsetek.

Ubezpieczona posiada wykształcenie średnie, jako technik ortopeda. W takim też charakterze dotychczas pracowała. W postępowaniu VI U 178/11 Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych kardiologów, ortopedów, neurologa, lekarzy medycyny pracy. Biegli ortopeda i medyk pracy H. K. po zbadaniu ubezpieczonej w dniu 12.08.2011 r., następnie lekarz medycyny pracy R. G. na podstawie badania z dnia 18.11.2011 r. oraz zespół biegłych sądowych w składzie neurolog, ortopeda, lekarz medycyny pracy i kardiolog po badaniu w dniu 6 marca 2012 r. uznali, że ubezpieczona jest w dalszym ciągu częściowo niezdolna do pracy.

Ustalenia biegłych sądowych w postępowaniu VI U 178/11 oparte były na tym samym materiale dowodowym, który znajdował się w dyspozycji organu rentowego, w tym komisji lekarskiej ZUS i lekarza konsultanta. Nowym dowodem było jedynie badanie przez biegłego ortopedę Sądu Okręgowego w Szczecinie, którego wynik nie zgadzał się z opisem ortopedy konsultanta ZUS odnośnie funkcji narządu ruchu ubezpieczonej. Wynikało z niego bowiem, że wszystkie parametry narządu ruchu były prawidłowe, podczas gdy badanie przez biegłego wykazało znaczne odchylenia i niewydolność statyczno-dynamiczną kręgosłupa szyjnego, zmiany przeciążeniowe kręgosłupa lędźwiowego oraz zwyrodnieniowo-dyskopatyczne, jak również zmiany zwyrodnieniowo-przeciążeniowe stawów kolanowych upośledzające w znacznym stopniu sprawność ruchową.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie ubezpieczonej okazało się uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że ustalenia w postępowaniu wymagało, czy odmowa przyznania ubezpieczonej prawa do renty nastąpiła wskutek błędu pozwanego, co stosownie do treści art. 85 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych powodowałoby obowiązek zapłaty odsetek. Zdaniem Sądu Okręgowego, zawarte w art. 85 ust.1 ustawy wyrażenie „nie ustalił prawa do świadczenia” oznacza zarówno niewydanie w terminie decyzji przyznającej świadczenie, jak i wydanie decyzji odmawiającej prawa do świadczenia mimo spełnienia warunków do jego uzyskania. Sąd Okręgowy podniósł, że odsetki nie przysługują w przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub podwyższeniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że analiza akt sprawy VI U 178/11, uzupełniona dowodem z opinii biegłych sądowych ortopedy i neurologa doprowadziła do ustalenia, że decyzja o odmowie ubezpieczonej prawa do renty dotknięta była błędem. W toku postępowania administracyjnego organ rentowy dysponował dokumentami i wiadomościami, w oparciu o które możliwym było ustalenie, iż stan zdrowia ubezpieczonej powodował częściową niezdolność do pracy. Rozpoznana u ubezpieczonej dysfunkcja zachodziła już w chwili wydania orzeczenia przez lekarzy ZUS, co potwierdziło dopiero badanie wykonane w toku postępowania VI U 178/11 przez biegłego ortopedę. Z opisu lekarza konsultanta ZUS wynikało, że wszystkie parametry narządu ruchu ubezpieczonej były prawidłowe, podczas gdy badanie przez biegłego wykazało znaczne odchylenia i niewydolność statyczno-dynamiczną kręgosłupa

szyjnego, zmiany przeciążeniowe kręgosłupa lędźwiowego oraz zwyrodnieniowo-dyskopatyczne, jak również zmiany zwyrodnieniowo-przeciążeniowe stawów kolanowych upośledzające w znacznym stopniu sprawność ruchową. Sąd Okręgowy podniósł, że twierdzenie organu rentowego, jakoby wydanie decyzji na podstawie orzeczenia dotkniętego błędem, mieszczącym się w granicach tzw. błędu interpretacyjnego stanowiło okoliczność egzoneracyjną w rozumieniu art. 85 ustawy systemowej, nie znajduje uzasadnienia w świetle omawianej regulacji, ani też dorobku doktryny i orzecznictwa sądów powszechnych.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS Organ rentowy zobowiązany jest do spełnienia świadczenia z ubezpieczenia społecznego od momentu, w którym powstało prawo do tego świadczenia. Paragraf 2 ust.1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 1.02.1999r w sprawie szczegółowych zasad wypłacania odsetek za opóźnienie w ustalaniu lub wypłacie świadczeń z ubezpieczenia społecznego (Dz.U nr 12, poz.104) stanowi, iż odsetki wypłaca się za okres od dnia następującego po upływie terminu na ustalenie prawa do świadczeń lub ich wypłaty, przewidzianego w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania tych świadczeń, do dnia wypłaty świadczeń. Ustęp kolejny dodatkowo wskazuje, iż okres opóźnienia w ustalaniu prawa do świadczeń i ich wypłacie liczy się od dnia następującego po upływie terminu na wydanie decyzji, a okres opóźnienia w wypłaceniu świadczeń okresowych liczy się od dnia następującego, po ustalonym terminie ich płatności. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nie ma racji pozwany powołując się na przepis art. 118 ust.1 i 2 ustawy, przyjmując za datę wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji datę wpływu prawomocnego wyroku gdyż prawo do świadczenia przysługiwało ubezpieczonej już w dacie orzekania, stwierdzenie zaś tego faktu możliwe było już przez komisję lekarską ZUS.

Sąd Okręgowy wskazał, że przy ustalaniu wysokości odsetek skorzystał z wyliczenia pozwanego organu rentowego, który oznaczył je na kwotę 1 620,76 zł, która nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się organ rentowy. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, przez przyjęcie, że ubezpieczonej przysługuje prawo do odsetek za okres od 8 lutego 2011 r. do 18 grudnia 2012 r. w kwocie 1620,76 zł wskutek pominięcia, że ostatnią okolicznością niezbędną do wydania decyzji, jaką przyjąć należało, był dzień wpływu prawomocnego orzeczenia do organu rentowego,

- naruszenie prawa materialnego wskutek błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez pominięcie przepisu art. 118 ust. 1- 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i przyjęcie, iż wskutek błędnego orzeczenia Komisji lekarskiej ZUS o stanie zdrowia ubezpieczonego, organ rentowy pozostawał w zwłoce z ustaleniem prawa do renty i wypłatą tego świadczenia od 8 lutego 2011 r. do 18 grudnia 2012 r.

Organ rentowy podniósł, że z opinii biegłych sporządzonej w sprawie VI U 178/11 wynika, że opinia lekarzy ZUS negująca wystąpienie przesłanek uzasadniających uznanie ubezpieczonej za niezdolną do pracy, w tamtym okresie i w tamtej rzeczywistości nie była obarczona ewidentnym błędem, lecz mieściła się w granicach, które biegli uznali za dopuszczalne w orzecznictwie lekarskim. W tym stanie rzeczy, wobec treści art. 118 ust. 1 – 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności w sprawie, należało przyjąć dzień wpływu do organu rentowego prawomocnego orzeczenia Sądu Okręgowego przyznającego prawo do renty, tj. 4 grudnia 2012 r.

Organ rentowy wniósł o zmianę wyroku w całości i oddalenie odwołania B. W., ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz na ich podstawie zasadnie przyjął, przy zastosowaniu stanowiących podstawę rozstrzygnięcia art. 85 ust. 1 ustawy systemowej i uwzględnieniu

regulacji art. 118 ust. 1 i ust. 1a ustawy emerytalnej - że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za opóźnienie w terminowym przyznaniu ubezpieczonemu świadczenia rentowego, z tytułu niezdolności do pracy. Podkreślenia wymaga, że zaprezentowane przez skarżącego we wniesionej apelacji zarzuty, ogniskują się wyłącznie w kierunku rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy o ponoszeniu przez organ rentowy tej odpowiedzialności, pozostawiając poza swoim zakresem ustalenia w przedmiocie samego terminu, od którego należą się odsetki, jak i zasądzonej kwoty, które to ustalenia Sąd Apelacyjny w całości aprobuje, nie widząc potrzeby ich powtarzania.

Organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji (art. 118 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej). Jeżeli organ rentowy - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych - nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności (art. 85 ust. 1 ustawy systemowej).

Z treści przywołanych przepisów wynika, że opóźnienie w przyznaniu prawa lub wypłacie świadczenia nie ma absolutnego charakteru. Zgodnie ze zdaniem drugim art. 85 ust. 1 ustawy systemowej negatywne konsekwencje dla organu rentowego związane z tym opóźnieniem zostają wyłączone, gdy jest ono następstwem okoliczności, za które organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że niewystarczające jest, aby przesłanki egzoneracji dłużnika były przezeń niezawinione. Mają one bowiem obiektywny, a nie subiektywny charakter. Organ rentowy jest zatem zobowiązany do uiszczenia odsetek od należności głównej zarówno wtedy, gdy można przypisać mu winę w zaistniałym uchybieniu terminowi do ustalenia prawa lub wypłaty świadczenia, jak i wtedy, gdy opóźnienie jest konsekwencją zdarzeń od niego zależnych, choć niezawinionych (por. wyroki z dnia 7 października 2004 r., II UK 485/03, OSNP 2005/10/147 i z dnia 21 kwietnia 2009 r., I UK 345/08, LEX nr 551000).

Mając powyższe na uwadze wskazać należy, że podnoszone przez organ rentowy w apelacji twierdzenie o tym, iż nie ponosi on odpowiedzialności za powstałe opóźnienie w wypłacie świadczenia z uwagi na to, że błąd komisji lekarskiej ZUS mieścił się w dopuszczalnych w orzecznictwie lekarskim granicach, pozostaje nietrafne. Ustalenia w przedmiocie niezdolności ubezpieczonego do pracy, nie mogą mieć charakteru operatywnego, tzn. niedopuszczalne jest twierdzenie, zgodnie z którym w zależności od przyjętych reguł oceny, interpretacja badania może być różna. Ustalenia w tym przedmiocie, jak każde ustalenia stanu faktycznego w procesie stosowania prawa, muszą mieć charakter stanowczy, co oznacza, że stan niezdolności do pracy istnieje obiektywnie. Istota błędu zawsze sprowadza się do tego, że jest on skutkiem wadliwego zachowania. Z istoty jednak błędu wynika także i to, że przy obiektywnie prawidłowym zachowaniu podmiotu, który błąd popełnił, błędu tego można było uniknąć. Oznacza to, że uwolnienie się przez organ rentowy od odpowiedzialności z tytułu opóźnienia w wypłacie świadczenia, może mieć miejsce jedynie w sytuacji, w której wykaże on, że podjęta decyzja była nieprawidłowa, na skutek zdarzeń, na które nie miał wpływu. Nie budzi przy tym wątpliwości, że wadliwe orzeczenie lekarza orzecznika lub komisji lekarskiej, na którym oparto zaskarżoną decyzję obarcza organ rentowy, za wyjątkiem sytuacji, w których istniała obiektywnie niezależna od tych podmiotów przeszkoda, powodująca niemożność wydania prawidłowego orzeczenia.

Należy zauważyć, że w toku postępowania rentowego organ rentowy dysponował właściwymi dokumentami, a komisja lekarska ZUS winna była posiadać odpowiednią specjalistyczną wiedzę, aby w oparciu o prawidłowe rozpoznanie ustalić, że stan zdrowia ubezpieczonej powodował częściową niezdolności do pracy. Biegli sądowi występujący w niniejszej sprawie wskazali, że objawy niezdolności u ubezpieczonej manifestowały się już w dacie wydania orzeczenia przez Komisję Lekarską ZUS z dnia 9.12.2010 roku. Nadto biegli w sposób przekonujący wyjaśnili, że Komisja Lekarska ZUS w dacie wydania opinii dysponowała takim samym materiałem, co biegli w postępowaniu VI U 178/11. Organ rentowy nie wykazał również, aby w trakcie procesu w sprawie VI U 178/11 pojawiły się okoliczności, świadczące o progresji czy powstaniu nowych schorzeń po wydaniu opinii przez Komisję Lekarską, które wyłączyłyby jego winę i tym samym zwolniłyby z odpowiedzialności zapłaty odsetek za zwłokę w wypłacie należnego świadczenia. Nadto,

w ocenie biegłych niezdolność do pracy ubezpieczonej, nie budziła wątpliwości, zaś błąd komisji ZUS polegał w szczególności na oparciu się głównie na badaniu konsultanta ortopedy bez uwzględnienia opinii innych lekarzy ZUS.

Stwierdzić zatem należy, że prawidłowo przyjęto, iż w postępowaniu w sprawie o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, zakończonym odmowną decyzją z dnia 9.12.2010 r., istniały wszelkie obiektywne podstawy do stwierdzenia niezdolności do pracy i przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tego tytułu. Organ rentowy ponosi zatem odpowiedzialność za opóźnienie w ustaleniu prawa do renty i wypłaty z tego tytułu świadczenia, gdyż ostatnia okoliczność niezbędna do ustalenia prawa do renty była możliwa do ustalenia, a lekarze orzecznicy ZUS mieli wystarczające dane, które dawałyby podstawę do uznania niezdolności ubezpieczonego do pracy.

Należy wskazać, że Sąd Okręgowy ustalając wyrokiem z dnia 7 listopada 2012 r., sygn. VI U 178/11, prawo do renty miał również prawny obowiązek orzeczenia z urzędu zgodnie z art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej o odpowiedzialności organu rentowego w zakresie ustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Sąd Okręgowy o ustaleniu prawa do świadczenia orzekał bowiem już po wejściu w życie ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 42, poz. 338), która nałożyła na organy odwoławcze, w tym sądy przyznające świadczenie obowiązek zamieszczenia w orzeczeniu rozstrzygnięcie o odpowiedzialności organu rentowego za przedłużenie w czasie postępowania wyjaśniającego, jeżeli przedłużenie to nastąpiło z winy tego organu. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r. II UK 330/09, lex nr 604220 i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 r., sygn. I UZP 2/11, OSNP 2011/19-20/255). Brak omawianego rozstrzygnięcia nie pozbawił ubezpieczonego prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2011r., sygn. I UZP 2/11, OSNP 2011/19-20/255). Należy wskazać, że wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, a opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa, prowadzi do obowiązku organu uiszczenia odsetek od przyznanego z opóźnieniem należnego ubezpieczonemu świadczenia.

Reasumując, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń, w oparciu o posiadany materiał dowodowy i wyprowadził z niego właściwy wniosek o obowiązku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do wypłaty ubezpieczonemu należnych mu odsetek.

Wskazując na argumenty wyżej podane Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską